

Podróż służbowa a godziny odpoczynku



Jestem zatrudniona w systemie podstawowym, w stałych godzinach pracy, od 7.00 do 15.00, od poniedziałku do piątku. Wróciłam z delegacji o godzinie 23.00. Czas powrotu z podróży służbowej trwał 7 godzin. Czy czas podróży wlicza się do czasu pracy? O której godzinie powinnam być w pracy? Czy zgodnie z moim harmonogramem powinnam rozpocząć pracę o godzinie 7.00 rano? Czy obowiązują w takim przypadku przepisy o 11-godzinnym odpoczynku?

Zgodnie z art. 128 § 1 kodeksu pracy (dalej k.p.) czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Czas przejazdu w podróży służbowej nie jest zaliczany do czasu pracy, jeśli podczas niego pracownik nie świadczył pracy. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r., (II PK 265/2004, Monitor Prawniczy 2005/14/668), stwierdzając: „czas dojazdu i powrotu z miejscowości stanowiącej cel pracowniczej podróży służbowej oraz czas pobytu w tej miejscowości nie są pozostawianiem do dyspozycji pracodawcy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 § 1 kodeksu pracy), lecz w zakresie przypadającym na godziny normalnego rozkładu czasu pracy podlegają wliczeniu do jego normy (nie mogą być od niej odliczone), natomiast w zakresie wykraczającym poza rozkładowy czas pracy mają w sferze regulacji czasu pracy i prawa do wynagrodzenia doniosłość o tyle, o ile uszczuplają limit gwarantowanego pracownikowi czasu odpoczynku”.

Generalnie czasu podróży służbowej nie wlicza się do czasu pracy, z wyjątkiem sytuacji kiedy pracownik podczas podróży służbowej wykonuje pracę, np. prowadzi pojazd, którym przewozi innych pracowników. Potwierdza to ww. wyrok Sądu Najwyższego jak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1979 r. (sygn. akt I PRN 30/79, OSNC 1979/10/202) – uznano w nim, że w czasie podróży służbowej czas przejazdu pracownika do miejsca delegowania i z powrotem nie jest z reguły czasem pracy i dlatego za taki czas nie przysługuje pracownikowi dodatkowe wynagrodzenie. Jeśli jednak celem podróży jest przewóz pracowników, a pracownikowi zlecono poza normalnymi godzinami pracy dodatkowe obowiązki kierowcy, czas przejazdu w tej sytuacji oznacza jednocześnie czas pracy.

Kwestia wpływu podróży służbowej na odpoczynek pracownika została uregulowana częściowo w § 3 pkt 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy oraz w przepisach Kodeksu pracy. Zgodnie z ww. rozporządzeniem, jeżeli pracownik powrócił z podróży służbowej w takim czasie, że do rozpoczęcia godzin pracy pozostało mniej niż 8 godzin, to może zwolnić się z obowiązku świadczenia pracy w tym dniu.

Usprawiedliwieniem nieobecności w takim przypadku jest samo oświadczenie pracownika potwierdzające odbycie podróży służbowej w określonym czasie, w warunkach uniemożliwiających odpoczynek nocny. Zgodnie natomiast z art. 132 k.p. pracownikowi przysługuje w każdej dobie prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Do celów rozliczania czasu pracy

pracownika przez dobę - należy rozumieć 24 kolejne godziny, poczynając od godziny, w której pracownik rozpoczyna pracę zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy (art. 128 § 3 pkt 1) k.p.).

Jeżeli zatem pracownik wykorzysta 8-godzinny odpoczynek nocny, nie powinien stawić się do pracy wcześniej niż przed upływem 11 godzin. Takie stanowisko potwierdza również orzeczenie Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r. Jeśli czas spędzony w drodze z delegacji narusza ustaloną w kodeksie pracy normę 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku na dobę, wówczas pracownikowi należą się dni wolne albo dodatkowe wynagrodzenie”.

W uzasadnieniu do tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnia, iż polecenie wykonania zadań (czynności) wymagających odbycia podróży służbowej musi wraz z dobową normą czasu pracy mieścić się w ramach wyznaczonych limitami odpoczynku, a zatem ich ewentualne naruszenie aktualizowałoby dla pracodawcy obowiązek udzielenia pracownikowi równoważnego okresu odpoczynku, względnie, jeśli nie jest to możliwe, zwłaszcza po ustaniu stosunku pracy, wypłaty stosownego ekwiwalentu pieniężnego.

W odpowiedzi na Pani pytania: Czas przejazdu w podróży służbowej nie jest zaliczany do czasu pracy, jeśli podczas niego pracownik nie świadczył pracy. Pracodawca ma obowiązek zapewnić pracownikowi co najmniej 11-godzinny odpoczynek dobowy. W przypadku podróży służbowej należy pamiętać, że czas jej zakończenia powinien pozwolić pracownikowi na wykorzystanie co najmniej 8-godzinnego odpoczynku nocnego. W przedstawionym przez Panią przypadku podróży służbowej powinna Pani rozpocząć pracę o godzinie 10.00.

Podstawa prawna:

ustawa z 26 czerwca 1974 r. - kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 1998 r. nr 21, poz. 94 ze zm.),

rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy (Dz.U. nr 60, poz. 281 ze zm.).

Prawnik Barbara Stefaniak-Gnyp